REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków Rynek Główny [illegible]
Telefony redakcji [illegible]
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12 16—18
Administracja czynna w godz. od 8—18, w soboty od 8—13

Piątek, 16 września 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 257 Kraków Rok 57

Lewicowi socjaliści we Włoszech przechodzą do ofensywy

RZYM — W dniach 11 — 12 bm. odbyło się w Rzymie zebranie lewicowej grupy socjaldemokratów — Iniziativa Socialista. W przyjętej rezolucji zebrani domagają się wystąpienia socjal-demokratów z rządu i krytykują politykę chadecji. Uchwały te wywołały duże zaniepokojenie [illegible] mokratycznej. Głównymi przywódcami Iniziativa Socialista są posłowie Zagari, Matteotti, Pietra, Vas[illegible]

Wielka schizma w partii demokratycznej

Bunt demokratów w południowych stanach przeciw Trumanowi

NOWY JORK. — Jak donosi prasa amerykańska, rozwój wydarzeń w ciągu ubiegłego tygodnia świadczy [illegible] się szans wyborczych prezydenta Trumana.

[illegible] tycznej.

Gazeta „New York Times" przewiduje, że jeśli nie zajdą nieoczekiwane okoliczności, to Truman straci conajmniej 45 ze 127 głosów elektorów [illegible]

Lewica wnosi o votum nieufności dla rządu de Gasperiego

RZYM. — W [illegible] ści dla rządu. Wniosek ten wysunął deputowany socjalistyczny Santi w związku z aresztowaniami sycylijskich działaczy związków zawodowych. Debata zakończyła się gwał[illegible] di Vittorio, s[illegible] ków zawodowych i Santiego, którzy wystąpili przeciwko polityce wewnętrznej, prowadzonej przez chadeckiego ministra spraw wewnętrznych Scelbę. Mówcy oskarżyli min. Scelba o usiłowanie wpływania na [illegible]

Obie strony „zwyciężają" w Hajderabadzie

KARACZI. (SAP) — Biuletyn hajderabadzki donosi, że posuwanie się wojsk indyjskich na odcinkach północnych i północno - zachodnich [illegible] południowym odbite zostało miasto [illegible] Zniszczono przy tym jeden czołg, oraz wiele samochodów pancernych.

Komunikat [illegible] odcinkach wojska indyjskie napotykają na zdecydowany opór. Jak donoszą inne sprawozdania indyjskie samoloty, zaopatrzone [illegible] kietowe, ostrzeliwują drogi w Hajderabadzie.

[illegible] kości miasta w Hajderabadzie [illegible]

LONDYN. — Minister spraw zagranicznych Hajderabadu Nawab Moin oświadczył na konferencji prasowej, że rząd jego uzna za [illegible] ce stanowisko, jakie zajmie [illegible] wie Hajderabadu Rada Bezpieczeństwa bez względu na to, czy będzie ono przychylne, czy też nie.

Powódź we Włoszech

RZYM. — Ulewne deszcze w północnych Włoszech spowodowały wylew szeregu rzek w rejonie Genui i Bolonii.

Przystąpiono [illegible] kuacji ludności z najbardziej zagrożonych [illegible] podmycia torów. Straty są znaczne [illegible] jak i na wsi.

Generalny adiutant Hitlera odpowie za swe zbrodnie przed sądem

GARMISCH - PARTENKIRCHEN. [illegible] obozie dla internowanych w Garmisch - Partenkirchen [illegible] nemu adiutantowi Hitlera Wilhelmowi Brucknerowi. [illegible] Brucknera do kategorii głównych [illegible]

Dni antyrobotniczego rządu Francji policzone

Potężny ruch strajkowy wstrząsa krajem

PARYŻ — Sytuacja strajkowa we Francji zaostrza się. Mnożą się protesty przeciwko zgubnej polityce rządu Queuille'a.

Przystąpili do strajku wszyscy pracownicy francuskich linii lotniczych na dwu głównych lotniskach paryskich w liczbie 4.000 ludzi. Ruch lotniczy na liniach „Air France" został wstrzymany.

Ruch strajkowy ogarnął przemysł samochodowy, gdzie strajkuje około 60 tysięcy robotników Renaulta i Peugeota. 5 tysięcy metalowców również porzuciło pracę podobnie jak i 6 tysięcy [illegible] ków w arsenałach Brestu. [illegible] czyć się do strajku mają zamiar [illegible]

[illegible] micznego stanu Francji są również stosunki na rynku walutowym. [illegible] dolar, podczas gdy kurs oficjalny dolara wynosi 300 franków. Funty sprzedawano po 1.200 franków podczas gdy kurs [illegible] franki za [illegible]

Podczas konferencji prasowej premier Queuille uspokoił obawy [illegible] tem. Natomiast premier z całą stanowczością stwierdził, że płace robotnicze we Francji pozostaną nadal zamrożone bez względu na zwyżkę cen artykułów pierwszej potrzeby.

Premier zapowiedział również ograniczenie działalności w zakresie [illegible]

Po ostatniej konferencji prasowej u premiera Queuille, jeden ze znanych działaczy politycznych powiedział ironicznie: „Zastanawiam się, ile dni utrzyma się jeszcze dzisiejszy premier przy w[illegible]"

Czy Marshall spotka się z Mołotowem?

WASZYNGTON — [illegible] że przypuszcza [illegible] dzieckim minis[illegible]

WASZYNGTON — Truman przyjął oficjalnie dymisję Griswolda, który przez 13 miesięcy był szefem „pomocy" amerykańskiej dla Grecji.

Nowy ludowy rząd w Korei posiada poparcie całego narodu

MOSKWA. — Jak donosi agencja [illegible]

Wszyscy mówcy bez różnicy odcieni politycznych zapewniali nowy rząd premiera Kim Ir Sena swym całkowitym poparciu.

Trzeba meldować fakty sabotażu

Apel Ministra rolnictwa do robotników rolnych

WARSZAWA (PAP) W związku z [illegible] pracowników Okręgu PNZ w [illegible] minister Rolnictwa i [illegible] Rolnych — Jan Dąb[illegible] apelem do ogółu robotników [illegible]

[illegible] którzy z pełną świadomością dopuścili się szeregu przestępstw i nadużyć, aby podważyć narodowy plan gospodarczy, uniemożliwić jego realizację w państwowych gospodarstwach rolnych i poderwać zaufanie robotników rolnych do władzy ludowej.

Minister zwraca się do robotników i pracowników rolnych, aby „zdwoili czujność, by więcej nie dopuścić do podstępnych ataków wrogów Polski Ludowej."

„Wzywam was — abyście podjęli energiczną walkę z wszelkimi przejawami sabotażu, nadużyć, niedbalstwa i szkodnictwa gospodarczego, które jeszcze w Państwowych Nieruchomościach Ziemskich nie zostały w pełni usunięte.

Nakładam na każdego pracownika państwowych gospodarstw rolnych obowiązek zawiadamiania o tego rodzaju faktach swoich przełożonych, lub swoje władze partyjne. W walce o lepszą przyszłość Polski tylko zjednoczony wysiłek i jednolita postawa wszystkich uczciwych pracowników zapewnić mogą pełne zwycięstwo i najlepsze wyniki pracy dla dobra Polski Demokratycznej i ludu pracującego".

„Polsko, Tyś sercem naszych serc"

Otwarcie szkoły polskiej w Berlinie

[illegible] szkoły dla 120 dzieci polskich, zorganizowanej z inicjatywy [illegible] mitetu Opieki nad [illegible] jest normalną 7 oddziałową [illegible] nia w języku polskim i odróżnieniu od przedwojennych szkół Związku Polaków, da możność młodzieży polskiej z Berlina po powrocie do kraju, kontynuowania dalszych studiów.

Po przemówieniu powitalnym, które wygłosił konsul Marecki, zabrał głos szef Polskiej Misji Wojskowej gen. Prawin. Wskazując na dotychczasowy dorobek Związku Polaków w Niemczech, mówca zwrócił uwagę na konieczność zrewidowania i skrystalizowania jego ideologii i myśli politycznej w związku z doniosłymi przemianami, jakie zaszły w życiu politycznym i społecznym Polski.

Jeden z uczniów szkoły w imieniu samorządu szkolnego, złożył na ręce gen. Prawina prośbę, aby szkoła polska w Berlinie zostało nazwana imieniem Prezydenta Bolesława Bieruta.

Po przemówieniach, ks. proboszcz Grossek poświęcił obszerne klasy szkolne i odświętnie przybraną świetlicę, w której na pierwszym miejscu rzuca się w oczy napis: „Polsko, Tyś sercem naszych serc". (PAP)

Stypendia dla zdolnej młodzieży

Z 50 mil. najwięcej otrzyma woj. śląsko-dąbrowskie

[illegible] w bieżącym roku szkolnym 50 milionów zł na stypendia dla uczniów [illegible]

Z sumy tej szko[illegible] cącym (klasy 8, 9, 10 i 11) przyznano na stypendia 15 mil. zł, szkołom zawodowym — 12 mil. zł, oraz [illegible]

[illegible]

Wiadomości sportowe

Praga pokonała Kraków 1:0 (0:0)

KRAKÓW — Do spotkania tego Kraków wystąpił w osłabionym [illegible] bez Gracza, Kohuta i Bar[illegible] Drużynę w tym składzie [illegible] przyjęła gwizdkami. Czesi okazali się drużyną dobrą technicznie. Bramkarz Folta i obrońcy Rubas i Fiszer okazali się gra[illegible] drużynie Krakowa jedynie bram[illegible]

Obie drużyny [illegible] godnych sytuacji, a jedyna bramka dnia padła w 85 min z dalekiego [illegible] Nie bez winy był tutaj [illegible]

Sędziował ob. Michalik zbyt dro[illegible]

Widzów około 12 tysięcy

Budapeszt - Sopot 2:1

Skonecki znowu [illegible]

SOPOT — Na korcie tenisowym Sopockiego Klubu Tenisowego roz[illegible] międzynarodowe spotkanie [illegible] Budapeszt — Sopot [illegible] Węgrzy [illegible]

[illegible] na została Skoneckim i Piątkiem.

W grze pojedyńczej pań Węgierka Erdoedi pokonała łatwo Jelnicką 6 0, 6:1.

W grze pojedyńczej panów Szigetti (Węgry) wygrał z Mrokowskim 6:3, 6:2, a Skonecki zwyciężył łatwo Węgra Katonę 6:1, 6:2

Ostatni akt tragedii Polaków w Anglii

Łopata do ręki – nagrodą dla byłych żołnierzy

LONDYN — Dziesiątego września przeprowadzono demobilizację pierwszej grupy spośród 16 tys personelu, zatrudnionego w PKPR. Demobilizacja odbyła się w obozie w Oulton Park w okręgu Cheshire. Obóz ten będzie obecnie ośrodkiem demobilizacyjnym dla żołnierzy PKPR dla całego kraju.

Członkowie PKPR, nieposiadający jeszcze zatrudnienia, zostaną umieszczeni w barakach Opieki Społecznej. Będą oni otrzymywali zapomogę, dopóki nie zostaną skierowani do pracy.

Wychodzący w Londynie „Tygodnik Polski" zamieścił w ostatnim numerze list otwarty, otrzymany od członka PKPR Stanisława K. (nazwisko znane jest redakcji). W liście tym, zatytułowanym „Tragedia PKPR", czytamy:

ZA APROBATĄ „SZYSZEK..."

„Zbliża się szybkimi krokami koniec PKPR. Różne „szyszki" generalskie, objeżdżając obozy wojskowe, wmawiały w żołnierzy, że korpus będzie istniał wiecznie. Na terenie Anglii rozgrywa się zatem ostatni akt tragedii ludzi, którzy zaufali swoim wodzom wrześniowym i powrześniowym.

Dzisiaj każe się żołnierzom i oficerom iść do pracy do fabryk porcelany lub mydła, i to za cichą aprobatą generałów samemu [illegible] można stracić resztę zdrowia i [illegible]. Wielu Polaków nie jest w stanie wytrzymać tego ciosu i załamuje się, ponieważ znajdują się u kresu wyczerpania nerwowego. Wypadek taki miał miejsce w Calveley Camp koło Nantwich 26 sierpnia br. Weteran wojskowy kapitan Lewicki po powrocie z Urzędu Pracy popełnił samobójstwo, rzucając się pod pociąg.

W Anglii ofiarowuje się Polakom tylko jeden rodzaj pracy — łopatę do ręki. Były żołnierz polski, w tym wypadku z wyższym wykształceniem, stanął wobec ewentualności ciężkiej pracy fizycznej w najgorszych psychicznych, materialnych i mieszkaniowych warunkach. Oto jeszcze jedna ofiara kłamliwej propagandy „wodzów", którzy za wszelką cenę chcą zatrzymać w Anglii żołnierzy.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

NEWS REVIEW

O zmianę polityki brytyjskiej

„Zależność gospodarcza, w której nas utrzymuje wszechpotężny dolar uniemożliwia tradycyjną rolę Anglii utrzymywania równowagi między wielkimi mocarstwami. Nasze możliwości i umiejętności dyplomatyczne i nasz prestiż nie są wyzyskane. USA uważają nas za biednego krewnego. Anglia może usunąć groźbę wojny, wykorzystując m. in. wpływ swój i dominiów w polityce międzynarodowej w o wiele skuteczniejszy sposób niż w ostatnich trzech latach. Powinniśmy dokonać całkowitej rewizji naszej polityki zagranicznej, powinniśmy zbadać ponownie nasze stosunki z naszymi przyjaciółmi i koniecznie zastanowić się nad naszymi metodami, które powinni wykorzenić nieufność jaka zatruwa świat. Stare koncepcje zaprowadziły nas na brzeg otchłani. Wypowiadając się za nową postawą naszej polityki, nie zamierzamy krytykować żadnych osobistości i żadnej partii. Podkreślamy jednak, że tylko ci, którzy chcą wierzyć w nieuchronność wojny, sprzeciwiać się dziś będą nowemu wysiłkowi, mającemu na celu dojście do porozumienia z ZSRR.

Erenburg i Zasławski o Polsce

„Zwycięstwo człowieka nad żywiołem nienawiści i zniszczenia"

MOSKWA (PAP) — W tygodniku „Nowoje Wremia" pojawił się artykuł Erenburga o jego wrażeniach z Kongresu wrocławskiego oraz notatki z podróży po Polsce pióra wybitnego publicysty Zasławskiego.

Erenburg zwraca uwagę na znamienny fakt, że Kongres poświęcony obronie pokoju, odbył się właśnie we Wrocławiu. Niemieccy nacjonaliści nie chcą się dotąd pogodzić ze zmianami, które nastąpiły na mapie Europy. Angloamerykańscy imperialiści popierają rewizjonistów, zachęcając ich do coraz ostrzejszych wystąpień. Ale nawet i goście z za oceanu, którzy przybyli do Wrocławia na Kongres musieli stwierdzić, że znajdują się w naprawdę polskim mieście, podkreślając tym samym nienaruszalność nowych granic Polski.

„Byłem we Wrocławiu — pisze Erenburg — przed rokiem i przekonałem się jak wiele Polacy zdziałali w tak krótkim czasie. Wystawa Ziem Odzyskanych, niezwykle udekorowana, urządzona pomysłowo i [illegible] entuzjazm ludzi, którzy wytężoną pracą ożywili ruiny. Jeżeli te ruiny mówią o potwornościach wojny, to rusztowania Wrocławia wskazują na triumf pracy, na zwycięstwo człowieka nad żywiołem nienawiści i zniszczenia".

Zasławski porównuje czyste ulice, zielone bulwary, intensywne budownictwo Wrocławia ze zgliszczami, jakie widział przed trzema laty w tym mieście. Pisze on, że 73 z rzędu w Polsce wielki sześciopiętrowy dom towarowy we Wrocławiu jest jedną z tych twierdz, z których socjalizm prowadzi ofensywę przeciwko kapitalistom.

Odbudowa Warszawy — stwierdza dalej autor — stała się możliwa dzięki intensywnemu rozwojowi [illegible] gospodarki Odrodzonej Polski, dzięki pracy i walce polskich robotników i chłopów, którzy pod kierownictwem Rządu Ludowego zmierzają do oczyszczenia życia od pozostałości starego reakcyjnego ustroju wewnętrznego.

Polska kroczy twardo szlakiem demokracji i pokazuje krajom Zachodniej Europy co może osiągnąć naród, który wyzwolił się z pęt wielkiego kapitału i zerwał z zależnością [illegible].

O 45% podwyższono cenę chleba we Francji

Ostre starcia robotników z policją

PARYŻ — W czoraj [illegible] we Francji podwyżka ceny chleba o 45 proc. Kilogram chleba zamiast 24 franków kosztuje obecnie [illegible] franków. W najbliższych dniach nastąpi podwyżka ceny węgla, papierosów, benzyny, napojów alkoholowych oraz opłat za usługi komunalne (gaz, elektryczność i woda).

Podwyżka ta jest częścią programu nowego rządu, który szuka w ten sposób pokrycia deficytu budżetowego. Uderza ona przede wszystkim szerokie masy. Wczoraj w Paryżu doszło między robotnikami a policją do starcia, w czasie którego policja użyła broni, raniąc kilkunastu manifestantów.

Fala strajków wzmogła się znacznie i przenosi się z rejonu paryskiego na północ i południe kraju.

Rząd otrzymał wprawdzie w parlamencie aprobatę ustaw podwyższających ceny, ale uzyskana większość wyniosła tylko 156 głosów (385 za, 229 przeciw).

Praca wśród inteligencji

na rzecz pokoju i postępowych idei

Ostatni numer wydawnictwa Biura Informacyjnego „O trwały pokój i demokrację ludową" określa pracę wśród inteligencji, jako jedno z głównych zadań partii komunistycznych.

Doświadczenie ostatnich czasów kiedy to odważni i postępowi intelektualiści walczyli wspólnie z klasą robotniczą przeciwko faszystowskiej agresji, przywiodły dalekowzrocznych przedstawicieli świata nauki i kultury do obozu antyimperialistycznego. Obecnie — pisze organ Biura Informacyjnego — postępowa inteligencja stanowi poważną siłę pośród milionów bojowników o pokój, postęp i demokrację. Fakt ten najwyraźniej uwidocznił się podczas Kongresu wrocławskiego w obronie pokoju i kultury.

Pismo „O trwały pokój i demokrację ludową" wyraża pogląd, że więcej uwagi poświęcić należy pracy wśród intelektualistów i kształcić ich w duchu najbardziej postępowych naukowych idei marksizmu-leninizmu. Oczywiście intelektualiści wstępujący do partii komunistycznych, [illegible] ciążący ku nim, niosą ze sobą pewien balast burżuazyjnych ideologii i przesądów. Należy koniecznie dopomóc im w przezwyciężeniu pozostałości ideologii burżuazyjnej i poprowadzić ich drogą naukowego socjalizmu.

Praca wśród intelektualistów wymaga specjalnych kwalifikacji [illegible] podejścia i dyskrecji. [illegible] to jednak, by partie komunistyczne tolerować miały ludzi, którzy w słowach wyznają światopogląd komunistyczny, a w praktyce pozostają narzędziami ideologii burżuazyjnej. Nie znaczy to również, by partie komunistyczne miały tolerować ludzi, którzy w swej twórczej pracy domagają się tzw. niezależności i przeciwni są „partyjniactwu".

Gubernatorzy stref zachodnich utrudniają wykonanie reparacji

BRUKSELA — Sekretariat Międzysojuszniczej Agencji Reparacyjnej opublikował tekst pisma wystosowanego przez przewodniczącego Agencji Rueffa do przedstawicieli rządów USA, Anglii i Francji w zachodnich strefach Niemiec.

W piśmie tym Rueff zwraca uwagę wymienionych rządów na fakt, iż gubernatorzy wojskowi zachodnich stref Niemiec celowo [illegible] z przekazaniem Międzysojuszniczej Agencji Reparacyjnej ostatecznej listy zakładów, które winny być podzielone między członków agencji z [illegible] odszkodowań. Pismo zawiera [illegible] przeciwko zamierzonemu [illegible] okupacyjne zachodnich [illegible] storpedowaniu planu [illegible] odszkodowań jakie Niemcy [illegible] zapłacić krajom, które ucierpiały na skutek wojny.

Czechosłowacja przygotowuje się do pięciolatki

PRAGA. — Zakończone zostało opracowanie 5-letniego planu gospodarczego, który wejdzie w życie w dniu 1 stycznia 1949 r. Przewodniczący centralnej komisji planowania dr. E. Outrata, złożył projekt planu premierowi rządu czechosłowackiego Zapotockyemu. Projekt planu został opracowany przez 22 podkomisje pod nadzorem centralnej komisji planowania.

Zagadka ucieczki „wybawcy" Mussoliniego wyjaśniona

BERLIN — Poseł Landtagu w prowincji Hessen — Keil oskarżył tamtejsze „ministerstwo do spraw denazyfikacji" o przygotowanie i umożliwienie ucieczki Skorzeny'ego z obozu koncentracyjnego w Darmstadt. Cały plan opracowano uprzednio z władzami amerykańskimi.

Będziemy kupowali motocykle na raty

[illegible] motoryzacyjnego otrzymała do sprzedaży większą ilość rowerów fabryki „Odra" w Poznaniu.

Instytucje, urzędy, oraz spółdzielnie przy [illegible] mogą otrzymać rowery na spłaty w 6-ciu ratach z 15 proc. rabatem.

Centrala otrzymała również motocykle zakładów „Ludwików" o pojemności 123 cm. sześc.

W związku z wzrostem produkcji przewiduje się w przyszłym roku sprzedaż motocykli na raty.

Sztandary i nagrody w rolnictwie

dla zwycięskich zespołów pracy

Przy Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Pracowników i Robotników Rolnych utworzono Główną Komisję Współzawodnictwa Pracy, w skład której wchodzą przedstawiciele: Min. Roln. i Reform Rolnych, urzędów centralnych Państwowych Nieruchomości Ziemskich, [illegible] Zakł. Hodowli Roślin, Państwowych Zakładów Chowu Koni, przedstawiciele Państwowego Instytutu Nauk Gospodarstwa Wiejskiego i Związku Samopomocy Chłopskiej. Jednocześnie zostały utworzone okręgowe i powiatowe komisje współzawodnictwa pracy.

Zespół, który uzyska największą ilość punktów w akcji współzawodnictwa jako nagrodę otrzyma sztandar przechodni, a najlepszy zespół powiatowy — proporzec przechodni. Nagrodą dla najlepszego zespołu w kraju będzie sztandar krajowy współzawodnictwa pracy.

Niezależnie od tego wyróżnione zespoły i przodownicy pracy otrzymają nagrody w postaci radioodbiorników, bibliotek, zegarków, papierośnic, kuponów na ubranie itp.

Oprócz prac rolniczych zespoły biorące udział w akcji współzawodnictwa będą współzawodniczyć również w rozbudowie świetlic, dziecińców, łaźni i innych ośrodków kulturalno-oświatowych na wsi.

Kobieta — przewodnicząca MRN

FORDON — Pierwszą kobietą wybraną na Pomorzu, przewodniczącą Miejskiej Rady Narodowej jest ob. Maria Stanne, długoletnia robotnica z winjarni. Została ona w dowód zasług, położonych na polu społecznym i politycznym, — przewodniczącą Miejskiej Rady Narodowej w Fordonie.

Polityka szantażu

Świat chce pokoju, ludzkość nienawidzi wojny. Wiedzą o tym również ci wszyscy, którzy z wojen uczynili rentowny proceder wielkich plutokratycznych trustów i koncernów przemysłowych, wszyscy ci, którzy na wojnie żerowali, z wojny żyli i dorabiali się fortun na śmierci, cierpieniach i nędzy ludzkości. Wiedzą również o tym ci, którzy walący się, przegniły ustrój usiłują podtrzymać przez rozniecanie zarzewia nienawiści między narodami, między plemionami, między ludźmi różnych wyznań, czy różnych kolorów skóry.

Ale świat chce pokoju, ludzkość [illegible] tym bardziej, że na [illegible] stoją bardzo potężne siły demokratyczne [illegible] ludzkość [illegible] wojny [illegible].

Widzieliśmy już przykłady tej metody kilkakrotnie. Stwarza się sztuczne ogniska zapalne, rozpala się spór wokół poszczególnych problemów międzynarodowych do takiego stopnia, aby przerazić narody miłujące pokój, licząc się widocznie na to, iż narody miłujące pokój, pod wpływem strachu przed wojną, skłonią własne rządy do ustępstw wobec żądań szantażystów.

Straszenie nową wojną światową przybiera szczególnie na sile w okresach poprzedzających wielkie spotkania organów i ciał uchwałodawczych Narodów Zjednoczonych. Widzieliśmy dwukrotnie — przed Ogólnym Zgromadzeniem ONZ w latach 1946 i 1947 — istne orgie gróźb użycia bomby atomowej. Podżegacze wojenni i szantażyści polityczni rozsyłali na prawo i na lewo wywiady o niszczycielskiej potędze broni atomowej, inni wyliczali bazy, z których będą zrzucane owe ludzk.. niosące masową śmierć.

Dziś, w przede dniu nowej sesji Ogólnego Zgromadzenia ONZ, musimy być przygotowani na nową falę sztucznie szerzonego strachu przed wojną. Straszenia bombą atomową zapewne już nie będzie — zbyt wielu już ludzi wie, że monopol na bombę atomową nie istnieje. Ale szantażyści wojenni z pewnością wynajdą jakiś inny efektowny środek zastraszania.

Manewry i intrygi międzynarodowej kliki podżegaczy wojennych należy uważnie śledzić i wykrywać. Tylko w ten sposób zostają one unieszkodliwione. Ale narody miłujące pokój nie dadzą się zastraszyć szantażem. Żaden problem międzynarodowy nie może zostać rozwiązany z pominięciem zasad słuszności i sprawiedliwości. Wszelkie inne rozwiązania kryją w sobie zarodek przyszłych konfliktów. Świadomość, że się broni słusznej sprawy, jest — mocne nerwy — pozwolą na [illegible] międzynarodowych [illegible] w duchu sprawiedliwości i pokoju. Albowiem siły pokoju są większe, niż ciemne siły, prące do wojny lub straszące wojną.

Nowy trick propagandowy de Gaulle'a

PARYŻ — De Gaulle ogłosił we środę tzw. manifest do narodu francuskiego, w którym zabiega w dość [illegible] formie o wyrazy sympatii. Prosi on mianowicie swych zwolenników, by kupowali i przesyłali mu specjalny znaczek, kosztujący 50 franków, i zaopatrzony w slogan: „Dla dobra kraju — tak".

De Gaulle spodziewa się, że to „świadectwo sympatii" będzie miało wielkie znaczenie w nadchodzących dniach „gdy wszystko ma się rozstrzygnąć".

Akcja ta jest rodzajem plebiscytu na rzecz de Gaulle'a.

Nowy ustrój — wspólnym dorobkiem

Określenie kierunku rozwoju Polski Ludowej, dokonane przez sierpniowe plenum KC PPR przyjęliśmy jako wspólne dla obydwu partii robotniczych, które w niedalekiej przyszłości utworzą Zjednoczoną Partię Klasy Robotniczej. Przyjęte sformułowania podają wyraźnie kierunek [illegible] i słusznie, że [illegible] ogłoszone.

Od początku było wiadomo, że idziemy do realizacji ustroju socjalistycznego. Ten kierunek rozwoju nie może obejmować tylko niektórych odcinków naszego życia, musi on dotyczyć całokształtu, a nie fragmentów. Zgodnie z zasadami marksizmu — leninizmu realnie oceniamy stojące przed nami możliwości i do nich dostosowujemy tempo budowy nowego ustroju.

Zawiedzione nadzieje

Byli w Polsce elementy, nawet i w partiach robotniczych, którym się wydawało, że uzyskane sukcesy na obecnym etapie Polski Ludowej, upoważniają nas do zatrzymania się na nim, do przyjęcia fragmentu przebudowy za punkt docelowy. Wydawało im się, że na odcinku przemysłowym można budować socjalizm, pozostawiając inne dziedziny, jak handel i rolnictwo w dotychczasowej fazie rozwoju.

Szczególnie mile ten pogląd był widziany w tych sferach, które uważały, że umacniając pozostałe w naszym gospodarstwie czynniki kapitalistyczne, będzie można następnie przeciwstawić je dziedzinom uspołecznionym z cichą nadzieją [illegible] rót do pełnego ustroju kapitalistycznego.

Uchwały sierpniowego plenum KC PPR przekreślają te tajone marzenia polskiej reakcji, a równocześnie kreślą jasne i wyraźne linie wytyczne dla przyszłej zjednoczonej partii robotniczej. Przed nami stoi głównie, [illegible] socjalistycznego w Polsce. Nie [illegible] tego jednak dokonać jedy[illegible] i dekrety rządu. Realizacja programu socjalistycznego musi być bowiem dorobkiem mas pracujących, musi wynikać z ich świadomości i woli.

Na poszczególnym etapie, wykonując określone zadanie, przygotowujemy równocześnie masy pracujące do wykonania zadań następnych, pogłębiać mamy ich świadomość i potęgować wolę. Słusznie więc uczyniono, dając pełną perspektywę zadań, mobilizując siły klasy robotniczej do dalszych wysiłków.

Niezbędne reformy

[illegible] rolna i objęcie przez państwo instytucji bankowych było zasadniczym warunkiem obalenia w Polsce Ludowej przewagi sił kapitalistyczno-obszarniczych. Osiągnięte wyniki na pierwszym etapie przekonują, że droga została dobrze wybrana, że wykonanie zadań zostało przeprowadzone z pełnym sukcesem. Przemysł obecnie pracuje lepiej aniżeli przed wojną, produkcja jego rozwija się szybciej, a klasa robotnicza coraz dokładniej widzi że jej wysiłki, umacniając państwo ludowe, równocześnie jej samej przynoszą poprawę bytu.

Banki — aczkolwiek wykazują jeszcze pewne niedociągnięcia w swej pracy — w nowych warunkach wykonały olbrzymią pracę, umacniając finanse [illegible] podstawy nowego ustroju. Ich niedociągnięcia łatwo będzie w niedalekiej przyszłości usunąć, harmonizując całokształt ich wysiłków z wytycznymi ogólnego kierunku przemian w państwie.

Podjęta w 1947 r. bitwa o handel zakończyła się pełnym sukcesem. W przebudowanej spółdzielczości dostosowanej obecnie do potrzeb Państwa Ludowego i kierunku jego rozwoju, uzyskaliśmy poważny instrument w naszych wysiłkach o dalszą socjalizację naszego życia gospodarczego. Coraz gęstsza sieć domów towarowych i coraz sprawniej działający państwowy handel hurtowy są dobrą zapowiedzią dalszych postępów na tym odcinku.

Wspólny interes

[illegible] przebudowy gospodarki rolnej było rzecone na ziemiach polskich na wiele lat przed pierwszą wojną światową. Tacy działacze chłopscy jak Wysłouch, Malinowski i inni, pisali i mówili o łączeniu gospodarstw chłopskich w duże jednostki spółdzielcze, propagowali spółdzielczą organizację nie tylko sprzedaży i zaopatrzenia ale również i produkcji. Zdawali sobie sprawę z [illegible] korzyści [illegible] stąd pow[illegible] chłopa.

Musiały być przed tym jednak wytworzone ogólne warunki ustrojowe w których realizacja tych haseł mogłaby dojrzeć. Na czoło zagadnień musiał być postawiony klasowy interes drobnego rolnictwa. W Polsce obszarniczej i kapitalistycznej ta droga rozwoju była niemożliwa. Polska Ludowa zagadnienia przebudowy gospodarki rolnej stawia jako sprawę kluczową, w interesie wielomilionowych mas zarówno chłopskich jak i robotniczych.

Rozwiązania będą następowały we wszystkich dziedzinach naszego życia określonymi etapami, według należycie przemyślanych i ułożonych planów, zgodnym wysiłkiem wszystkich ludzi pracy w Polsce. Nowy ustrój, ustrój socjalistyczny, będzie rezultatem wspólnego dorobku, dorobku mózgów i rąk.

Czy uda się Hiszpanii wejść do ONZ?

Od kilku dni pojawiają się w prasie częste komunikaty, iż pewne koła usiłują przygotować grunt dla przyjęcia frankistowskiej Hiszpanii do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Miałoby to nastąpić na najbliższej sesji Walnego Zgromadzenia ONZ, które zostało wyznaczone na 21 września br. w Paryżu.

Przed tymi poczynaniami ostatnio przestrzegł cały świat w [illegible] przemówieniu na 37 Kongresie Międzyparlamentarnym w Rzymie A[illegible]ez del Vayo, mini[illegible] spraw zagranicznych hiszpańskiego rządu republikańskiego. A. del Vayo oświadczył, iż gen. Franco przygotowuje się do tego aktu za pomocą rzekomej zmiany rządu i ustroju dotychczasowego na monarchistyczny przez wprowadzenie na tron syna Don Juana. Dla siebie przeznacza Franco urząd regenta, który pozwoliłby mu faktycznie zachować w pełni dzisiejszą swą władzę.

Wobec trwających od pewnego czasu między gen. Franco a niektórymi mocarstwami zachodnimi, rozmów, mających na celu przywrócenie reżimowi obecnemu Hiszpanii pełnych praw międzynarodowych — warto przypomnieć tym, którzy o tym zapomnieli kilka faktów z niedalekiej przeszłości i „wielkie zasługi" Hiszpanii frankistowskiej w ostatniej wojnie. Może być, że o tym wszystkim zapomniano.

Gdy w czasie ostatniej wojny blokada Niemiec stała się rzeczą dokonaną i z zewnątrz nie mógł Hitler otrzymać żadnej materialnej pomocy, Madryt niezmordowa[illegible] dostarczał Berlinowi naftę, którą sam przywoził [illegible]. W tym krytycznym czasie [illegible] Franco dostarczał również Niem[illegible] rudę żelazną, wolfram, ołów, miedź, fosfaty i inne wojennego znaczenia materiały. Z żywności Hiszpania dowoziła hitlerowskiej Rzeszy własną oliwę, argentyńską pszenicę i amerykański cukier.

W 1942 r. ponad 32% eksportu hiszpańskiego szło do Niemiec. Londyński „Financial Times" z dn. 20.I.1942 r. donosił, iż niemiecki kredyt w Hiszpanii doszedł do 1 miliarda pesetów. Równocześnie Hiszpania robiła [illegible] wielkie sta[illegible] w USA i w [illegible] uzyskania odpowiednich kredytów dla siebie samej.

Z ostatnich oświadczeń A. del Vayo wynika, iż dążenia Franco do odzyskania pełnych praw międzynarodowych, popierają USA i Anglia. Jest to wynik tradycyjnej polityki wpływowych kół finansjery przemysłowej amerykańskiej, angielskiej i francuskiej, która od dawna posiada wielkie kapitały, zaangażowane w przemyśle hiszpańskim.

Według republikańskich danych (Espana Popular z 30.8.1948 r.) można sądzić, iż w 1947 r. kapitał angielski zaangażowany w narodowym gospodarstwie hiszpańskim wynosił 2,2 miliard. peset.; tyleż samo niemiecki, amerykański 1,1 miliard peset, zaś francuski 0,2 miliard. peset.

Zwłaszcza szybko wzrastają inwestycje kapitału amerykańskiego, uzależniając Hiszpanię coraz bardziej ekonomicznie od USA. Już te ekonomiczne względy, nie mówiąc o niemniej ważnych, strategicznych, skłaniają koła polityczne USA, Anglii i Francji do pobłażliwego traktowania reżimu gen. Franco. Lecz pozostała część państw nie zapomniała kto to jest gen. Franco i jaką rolę odegrał [illegible] w pożarze wojennym rozpętanym przez Hitlera, oraz jak [illegible] Hiszpania.

ASPEK

Przejściowe zaburzenia

na rynku tłuszczowym i mięsnym

WARSZAWA — Redaktor gospodarczy PAP w następujący sposób charakteryzuje bieżącą sytuację w związku z zaburzeniami na rynku mięsno-tłuszczowym:

Nie tylko w okresie powojennym ale również i w normalnych latach przedwojennych, np. r. 1937/38 począwszy od lipca aż do końca września każdego roku obserwowało się zawsze wzrost podaży bydła rogatego o ok. 30 proc., przy jednoczesnym spadku podaży nierogacizny [illegible] mniej więcej w tym samym stopniu. Zjawisko to występowało w wyniku przednówkowego braku zboża na tuczenie inwentarza żywego oraz na tle zwiększonej konsumcji mięsa na wsi w okresie natężenia robót polnych.

Podobne zjawisko obserwujemy i obecnie, z tym jednak, że już we wrześniu podaż świniny wzrosła w porównaniu do poziomu sierpniowego o około 15 proc..

W ciągu pierwszego tygodnia bm. ubój trzody chlewnej w Warszawie wyniósł 2.248 sztuk, [illegible] powiada około 9.600 sztuk miesięcznie i stanowi około 80 proc. poziomu czerwcowego.

Jednocześnie obserwuje się normalne w tym okresie zjawisko podaży trzody chlewnej niższej wagi, przy stosunkowo małej ilości świń słoninowych. Jest to normalny w tym okresie skutek niedotuczania.

W kolejkach do sklepów, sprzedających mięso przeważają panikarze, usiłujący tworzyć zapasy słoniny.

W cztery oczy

W Warszawie straszy...

Prasa stołeczna przynosi ostatnio co najmniej dziwne wiadomości, świadczące nie tyle o braku podstawowych artykułów spożywczych na rynku ile o utracie równowagi psychicznej wśród mieszkańców Warszawy. Również nie o to chodzi, że przed sklepami mięsnymi potworzyły się t. zw. kolejki, które to zjawisko nie tylko w samej Warszawie spowodowane zostało przejściowym brakiem dostatecznej ilości tłuszczów i schabu.

Żadne inne miasto w Polsce nie korzystało po r. 1945 z tylu przywilejów w dziedzinie przydziałów żywności reglamentowanej co właśnie Warszawa. Posiadacze kart aprowizacyjnych otrzymywali z dostaw UNRRA i większe porcje i lepsze jakościowo konserwy, nie mówiąc już o przydziałach odzieżowych. Życie w ruinach zaiste nie było łatwe ani przyjemne, stąd więc pozycja stolicy była wyjątkowa i nikt się tym nie gorszył, nikt nie czuł się pokrzywdzony. „Beniaminek" może zbytnio był rozpieszczony, ale prawo do tego miał dobrze nabyte.

Jednak to, co się ostatnio dzieje w Warszawie, nie jest zjawiskiem budującym. Oto prasa piętnuje wręcz otwarcie i ostro panikę, jaką daje się zaobserwować na rynku żywnościowym. Panikę tę stwarzają konsumenci, a podsycają kanalie, rekrutujący się pospołu z polityków kawiarnianych, pogrobowców mikołajczykowskich oraz handlarzy-spekulantów.

Po nadmiernym popycie na słoninę i mięso rzucono się w Warszawie na cukier i sól. Smutne [illegible] zjawisko, gdyż ani cukru [illegible] brakuje na rynku. Widzimy więc objaw wyraźnej paniki wraz [illegible] wszystkimi cechami stadnego, owczego pędu.

Dlaczego mieszkańcy innych miast zachowują spokój nawet wówczas, gdy rzeczywiście powstają braki aprowizacyjne? Czyżby to była sprawa mocniejszych nerwów? Nie. Gdyż [illegible]

Trudno jest pozbyć się ironii, gdy się patrzy na skrzętne a zarazem gwałtowne zabiegi warszawskich gospodyń w kierunku robienia „zapasów" za wszelką cenę. Przecież można by sądzić, iż po generalnym exodusie ludności w r. 1944 warszawiacy oduczyli się raz na zawsze gromadzenia żywności. Chyba, że obecnie w Warszawie jest tak mało owczesnych warszawiaków, iż źródłem nastrojów oraz obecnej paniki są właśnie nie — warszawiacy, lecz przybysze z innych stron kraju.

Jakiekolwiek są przyczyny psychologiczne i materialne tego bezsensownego popłochu, mamy prawo wymagać my mieszkańcy innych miast Polski — aby ludność stołeczna [illegible] świeciła nam nadal przykładem cnót obywatelskich, tak jak czyniła [illegible] w latach długiej, koszmarnej okupacji hitlerowskiej, tak jak przy[illegible] roli matki wszystkich miast polskich.

Warszawo, więcej Ci trzeba soli attyckiej, mniej zaś kuchennej!

JAN PIESS

Wybudujemy fabrykę płyt torfowych

zastępujących korek dla przemysłu

KATOWICE (x) — Swego czasu duże poruszenie w sferach fachowych w Polsce wywołała wiadomość o wynalazku inżyniera Stanisława Kuligowskiego, dyrektora technicznego Zjednoczenia Fabryk Papy i Izolacji okręgu Śląsko Wschodniego w Katowicach.

Inż. Kuligowski opracował metodę produkcji płyt torfowych, zastępujących z powodzeniem [illegible] używany jako materiał izolacyjny przy budowie wagonów osobowych, wagonów-chłodni [illegible] budownictwie mieszkaniowym.

Wynalazkiem inż. Kuligowskiego zainteresowały się władze nadrzędne, postanawiając doprowadzić do masowej produkcji tego artykułu, który wyeliminuje w 75 proc. dotychczas stosowany korek.

W związku z tym postanowiono wybudować wytwórnię płyt torfowych. Fabryka taka zgodnie z projektami stanąć ma w pobliżu złóż torfowych, stanowiących surowiec do tej produkcji.

W ten sposób do minimum zmniejszone zostaną koszta produkcji, które i tak stanowić będą około 10 proc. obecnej ceny korka.

Inż. Kuligowski zajmuje się obecnie lustracją terenów, na których stanęłaby w przyszłości fabryka.

W związku z tym ostatnio udał się on w [illegible] na Ziemiach Odzyskanych, gdzie znajdują się [illegible] znaczne złoża torfowe.

Już obecnie czynione są przygotowania do rozpoczęcia produkcji na większą skalę w fabryce Millera w Piekarach Śląskich.

Dodać przy tym należy, że uruchomienie wytwórni będzie tym łatwiejsze, że potrzebne urządzenia i maszyny wykonać mogą polscy fachowcy z materiału krajowego.

Nareszcie dobra i tania książka

dla milionowych rzesz robotniczo-chłopskich

Piętnastego września odbyła się w Ministerstwie Oświaty konferencja poświęcona sprawie udostępnienia dobrej książki szerokim masom robotniczym i chłopskim. Na konferencji wygłosił referat minister tow. dr. Stanisław Skrzeszewski, podkreślając, że nie chodzi tu o parę tysięcy czytelników „odgórnych", lecz o miliony, dla których książka [illegible] dotychczas niedostępna. Nakłady u nas były [illegible] wskutek tego książka była droga i czytelnik masowy nie był w stanie jej nabyć. Trzeba definitywnie przerwać to błędne koło. Musimy zwiększyć nakłady, wydawać książkę dobrą i tanią.

Na zlecenie Komitetu Upowszechnienia Książki w pierwszej serii ukażą się następujące książki:

H. Sienkiewicz — Krzyżacy 4 tomy, W Pustyni i w Puszczy — 2 tomy.

J. I. Kraszewski — Starosta Warszawski — 3 tomy, Stara [illegible] — 3 tomy. T. Jeż Narzeczona Harambaszy.

A. [illegible] — Szosa [illegible] — 1 tom, M. Gorkij — Matka — 2 tomy, St. Sempołowska — Na ratunek — 1 tom, E. [illegible]kow[illegible] — Dziurdziowie — 1 tom, W. Hugo — [illegible]ncy — 2 tomy

J. Wiktor — Orka na ugorze — 1 tom, W. Orkan — W roztokach — 2 tomy

Książki te będą tanie. Tomik zawierający 15 arkuszy, 250 stronic będzie kosztował nie więcej niż 100 złotych.

[illegible] założy [illegible] tysięcy bibliotek powszechnych. Biblioteki będą zaopatrzone w książki, dostosowane do potrzeb terenu, w którym powstaną.

[illegible] pomoc w pomyślnym przeprowadzeniu tej akcji okażą niewątpliwie organizacje społeczne, partie polityczne, ZMP, Liga Kobiet, organizacje oświatowe TUR [illegible]

PRZEGLĄD PRASY

Przenosimy w masy wskazania plenum

Pod tym tytułem „Głos Ludu" wskazuje, że życie PPR toczy się od szeregu dni pod znakiem szerokiej akcji zaznajamiania mas partyjnych z uchwałami ostatniego plenum KC, pod znakiem ożywionych dyskusji wokół tych uchwał. Dziennik stwierdza m. inn.:

„Akcja ta, [illegible] naradami aktywów partyjnych, jest dopiero w stadium początkowym i wiele jeszcze pracy mamy przed sobą dla przeniesienia dorobku plenum na teren całej organizacji partyjnej, aż do kół włącznie.

Wiele jeszcze trzeba dokonać wysiłku, aby uzbroić ideologicznie [illegible] Partię.

Już dziś jednak [illegible] przebiegu dotychczasowych narad, jakie odbyły się w tej sprawie możemy wysnuć [illegible] wnioski, które wskazują nam na trafność uchwał plenum, na słuszność oceny rzeczywistości polskiej jaką ono podało i na właściwy kierunek drogi do socjalizmu, jaką to plenum przed Partią naszą i masami pracującymi wytyczyło.

[illegible] — to najważniejsze — [illegible] nie, na których oparło się plenum, [illegible] w szeregach partyjnych, że wynikają one z nurtujących je myśli i dążeń. Uchwały plenum nie są bowiem jakąś oderwaną od rzeczywistości [illegible]."

Stado fornali w majątku barona Kronenberga

Jak w roku 1945 powstała samorzutnie

pierwsza rolnicza spółdzielnia produkcyjna

Biała powłóczysta mgła ścieliła się wokół chat wsi Łeklińskiej, które jakby się rozsiadły leniwie po obu stronach drogi wiodącej do byłego majątku barona Leopolda Kronenberga.

GDY GROZIŁ GŁÓD

Majątek został rozparcelowany jeszcze w kwietniu 1945 roku, a ziemia oddana na własność 22 fornalom i biedakom wiejskim z rodzinami. Każdy z nich otrzymał wymierzoną działkę — 4 ha ziemi ornej oraz 1 ha łąki. Granice między poszczególnymi działkami są ledwie zaznaczone patykami. Pozostała jeszcze z majątku 10-hektarowa resztówka, na której stoi mały dworek, została przekształcona na ośrodek oświaty [illegible].

Początki były bardzo trudne. Uciekający Niemcy zniszczyli częściowo zabudowania gospodarskie i niezbędny sprzęt rolniczy. Obory i stodoły zostały opróżnione, w stajni został tylko stary koń, w magazynie trochę owsa, a w kopcach nieco ziemniaków. Zbliżały się siewy wiosenne. Niektóre działki były nawet nie obsiane. Groził głód.

Ażeby temu zapobiec, chłopi postanowili gospodarować wspólnie. Na odbytym zebraniu wybrali kierownika tej małej wspólnoty. Była to [illegible] pierwsza rolnicza spółdzielnia produkcyjna w Polsce, jakkolwiek nie oparta na żadnym statucie.

Z uciułanych przez udziałowców pieniędzy zakupiono potrzebne nasiona, 3 konie i wyremontowano pozostawiony przez Niemców traktor. Dzięki temu można było przystąpić do pracy w polu. Nadeszły żniwa, a wraz z nimi plony. Gospodarskim zwyczajem część ziarna odłożono na przyszłe zasiewy, wyżywienia ko[illegible] i zakup krów, resztę podzielono między wspólników. Prócz worów z ziarnem, każdy otrzymał dobrze ubity wóz siana. W ten sposób dano podwaliny do dalszego rozwoju wspólnoty.

WYNIKI EKSPERYMENTU

Szybko minęły następne siewy jesienne, przyszedł rok 1946, a potem 1947. Działkowcy stopniowo się dorabiali. Wzięli w dzierżawę resztówkę z dworkiem, w którym dotąd jeszcze niestety, nie powstał ośrodek rolniczy, wynajęli siewnik, kosiarkę, młocarnię i lokomobilę, a jednocześnie zakupili więcej koni.

Pozwoliło im to z nastaniem zimy zająć się wywózką drzewa dla nadleśnictwa. Zarobili około miliona złotych i znaczną część tej sumy obrócili na naprawę budynków gospodarskich i nabycie inwentarza.

Toteż dziś, po trzech i pół latach wspólnoty, podwórze gospodarskie ma wygląd zasobny. Dachy błyszczą w słońcu jeszcze świeżą smołą. Budynki są całe i schludne. Drzwi obszernej obory są w tej chwili otwarte. 44 krowy pasą się na łące pod opieką jednego z działkowców, gdyż dzieci wolne są od tej pracy i chodzą do szkoły. Za drucianą zagrodą widać spore stadko kur, a opodal, na małym stawie, w cieniu liściastych drzew, pływają kaczki. Dwanaście koni rusza na orkę jesienną.

Działkowcy, zaopatrzeni w drewniane grabie, wyjeżdżają rowerami do oddalonych łąk, aby zebrać resztki wyschniętego siana. Na podwórzu pozostaje niewielu działkowców — kowal Gamelczyk, który wraz z Kozerą zajęci są w kuźni, oraz kilka osób porządkujących stajnie. Matuszczak, Stefanek i Mantyk jeszcze się krzątają na podwórzu, ale zaraz i oni ruszają w pole.

Plony tegoroczne dzięki intensyfikacji gospodarki były bardzo dobre. Zebrano średnio z 1 ha ziemi 17 — 18 q żyta, czym nie mogą się poszczycić indywidualne gospodarstwa chłopskie z pobliskiej wsi. Na [illegible] ku około 40 ha ziemi. Ziarno kwalifikowane jest już przygotowane, trudniej natomiast jest przygotować dobrą pogodę.

PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

Największą troską dla działkowców jest kwestia mieszkania. Czworaki są ciasne i niewygodne. Każdy chciałby mieć własny domek. Niektórzy przygotowali nawet już budulec, ale nie otrzymali dotąd kredytów na budowę. W dworku zamierzają zorganizować szkołę i świetlicę. Brak elektryczności uniemożliwia zainstalowanie maszyn rolniczych no i radia.

Wszyscy są przeświadczeni, że przy wspólnocie łatwiej jest pracować a plony i dochody są większe. Zachowując własność prywatną ziemi, w codziennej praktyce przekonali się o tym co w języku naukowym określa się „wyższością gospodarki zespołowej nad gospodarką indywidualną".

Idealne ustronie morskie dla świata pracy

Kiedyśmy wyjeżdżali z Katowic [illegible] jak z cebra. Znajomi kpili, wybierać się nad morze w taką pluchę to szaleństwo, przecież wszyscy stamtąd uciekają, urlopy się przerywa, zimno jak diabli, zwłaszcza teraz, kiedy słońca prawie nie ma. Po morze, walcie do Krynicy, Zakopanego! Mimo tych ostrzeżeń — pojechaliśmy. W pociągu pośpiesznym Zakopane — Poznań tłok niebywały. W przedziałach szyby powybijane. Każdy chce jechać, każdy musi jechać, choć byle jak, trochę na własnych lub cudzych walizkach, a tam gdzie jeszcze ciaśniej, po prostu wisi się w powietrzu i ani ruszysz łokciem. Ani wie ani we wie. Zablokowane. Nawet można się zdrzemnąć na stojaka. Nie upadniesz pod gwarancją.

Nareszcie na miejscu. Przed dworcem pakują nas do samochodu ciężarowego. Jesteśmy w centrum Ustronia. Przy ul. Bolesława Chrobrego jest kilka przystanków autobusowych dla wygody wczasowiczów, przy ulicy tej bowiem znajduje się szereg domów wypoczynkowych prawie wszystkich związków zawodowych.

Na pierwszym miejscu rzuca się w oczy „Robotnik", dom wypoczynkowy CKW PPS, następnie domy PPR, OM TUR, MO, Związku Lekarzy, Prac. Państwowych, Pocztowców, dom szkoleniowy „Społem" i całY szereg innych domków, willi z pięknymi nazwami Telimenów, Marysin, itp. położonych przy licznych uliczkach bocznych, biegnących w kierunku do morza, uliczkach o równie pięknych nazwach. A wszystko tonie wśród zieleni i drzew. I kwiatów! kwiatów!

Ustronie Morskie jest położone w powiecie kołobrzeskim, woj. szczecińskiego, a nazwę swą — jak nas poinformowano w Domu Zdrojowym — przyjęło w dniu 5 czerwca 1945 r. tzn. w dniu przybycia pierwszych osiedleńców — Polaków. Warto wiedzieć, że uzdrowisko to rozpoczęło swoją działalność już 18 września [illegible] dalsze zapytania dowiedzieliśmy się, że pierwszy sezon polski został otwarty dnia 4 lipca 1946 r., a chłonność ogólna Ustronia Morskiego wyniosła ówcześnie [illegible] miejsc, z czego 166 w pensjonatach państwowych. W r. 1946 bawiło w uzdrowisku 1020 osób. Rok 1947 był już obesłany przez 2142 wczasowiczów i ponad 1500 turystów — przejezdnych. Natomiast już rok 1948 jest rokiem, w którym organizacja [illegible]ska według planu trzyletniego została wykonana w 90 procentach, a chłonność powiększona o 48 procent w stosunku do czasów przedwojennych.

W sezonie (od czerwca do września włącznie) jest tu rojno i w sklepach przy jedynej ulicy handlowej Bolesława Chrobrego — bardzo ruchliwie. Oczywiście, na pierwszym planie wysuwa się tu spółdzielczość gminna „Samopomoc Chłopska" z szeregiem sklepów z artykułami pierwszej potrzeby i wytwórczymi (piekarską i mięsną), a poza tym szereg sklepów branżowych.

W dni pochmurne amatorzy ciepłej kąpieli w morskiej wodzie korzystają chętnie z łaźni lub pryszniców za niewielkie pieniądze, inni — dzięki doskonałej i wygodnej komunikacji samochodowej: Koszalin — Kołobrzeg — Romanów przez Ustronie Morskie — Mielno — zwiedzają miejscowości nadmorskie, szczególnie port w Kołobrzegu, tam bowiem Kołobrzeg jest prawie całkowicie zniszczony. Młodzież zaś, chętna zabawy, bawi się wieczorami w Domu Zdrojowym, lub w „Kaszubiance", gdzie przygrywa do tańca doborowa [illegible].

Wczasowicze snują się [illegible] parami, po pięknym lesie, po wydmach, cudownych alejach parku zdrojowego lub nad samym brzegiem morza szukając bursztynów. Deszcz mży. Morze się trochę gniewa... Jest wśród wczasowiczów i wielu marzycieli. Oni to potrafią godzinami całymi wpatrywać się w morze i wsłuchiwać się w rozmowę fal, która, jak balsam potrafi koić skołatane nerwy. Jest wieczór, cichy boski spokój panuje w tej chwili w przyrodzie... Deszcz wciąż mży. Z oddali płynie cichy śpiew, i jakieś szepty, zaklęcia...

Ustronie Morskie — to jedyna może miejscowość wśród osiedli nadmorskich, gdzie świat pracy może naprawdę wypocząć, niezależnie od pogody, — nabrać sił, uodpornić organizm, [illegible] całoroczną pracą, by z nowym zapasem energii przystąpić do swego warsztatu pracy.

A zawdzięczać to możemy tylko naszemu morzu, polskiemu morzu.

ROMAN GRUDZIŃSKI

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA"

Jean Henri Fabre

„Z ŻYCIA OWADÓW"

„Henryk Fabre jest chwałą, jedną z najwyższych i najczystszych, jakie posiada obecnie świat cywilizowany, jest jednym z najuczeńszych przyrodników i najwspanialszych poetów we współczesnym najprawdziwszym znaczeniu tego słowa."

Maurice Maeterlinck

„Zawzięta wytrwałość genialnych obserwacyj Fabre'a porywa mnie i zachwyca na równi z arcydziełami sztuki. Od wielu lat czytam i miłuję jego dzieła."

ROMAIN ROLLAND.

Przekład Zofii Bobuszewicz i Marii Górskiej. Cena zł 400.—

EMIL ZOOR

Szaibu

48

Co do tego nie można było chyba mieć wątpliwości. Najpierw jej zainteresowanie losami Hollaya, a teraz ten poufały stosunek z Kasterem. Wiele spraw wyjaśniało się szybko. Piękna pani prowadziła podwójną grę. Jak teraz potoczą się wypadki? Czy lady Landford nie będzie się obawiała, że ją zdemaskuje przed pułkownikiem i Thomasem? Co przedsięweźmie Kaster? Czy nie zechce sięgnąć po bogactwa pozostawione u tego tajemniczego Rimleya?

Pogromca wstał i przeszedł się nerwowo po pokoju. Czuł instynktownie, że zawisło nad nim jakieś nieuchwytne, nieznane niebezpieczeństwo. Nie mógł zdecydować się, jak ma postąpić. Czy powinien powiedzieć o wszystkim pułkownikowi czy raczej milczeć i nie wtrącać się do niczego? O występnej działalności Hollaya nie wspominał dotychczas nikomu. Nie miał ochoty przyznawać się, że brał udział w przemytniczej „robocie". Wolał trzymać się zdaleka od władz. Najlepiej byłoby jak najszybciej wsiąść na okręt i pożegnać na zawsze Czarny Ląd. Tęsknił już do spokojnego życia i chciał nareszcie zobaczyć Biancę. Ale sprawa jego wyjazdu komplikowała się znowu z powodu tego Eltona, który siedzi w więzieniu. Czyż może odmówić pułkownikowi swej pomocy?

Zmęczenie poczęło mącić myśli. Marvan rozebrał się powoli i próbował zasnąć. Przed oczami stawała mu nieustannie postać pięknej lady Landford, w uszach dźwięczał szyderczy śmiech Kastera...

Nazajutrz Marvan obudził się bardzo późno. Gdy kończył się ubierać, wszedł służący, oznajmiając, że przyszła miss Kelsey i chce się z nim widzieć.

— Do mnie, miss Kelsey? — zdziwił się pogromca.

— Yes, sir.

— Proszę powiedzieć, że zaraz schodzę. — Włożył marynarkę i zbiegł na dół. W salonie rzeczywiście oczekiwała go Amerykanka. Wstała i wyciągnęła rękę na powitanie.

— How do you do — powiedziała z uśmiechem. — Przepraszam, że pana niepokoję ale... ale...

— Czym mogę pani służyć? — spytał Marvan, Nelly była wyraźnie zakłopotana.

— Naprawdę nie wiem od czego mam zacząć — powiedziała nieśmiało.

— Najlepiej od początku.

— Tak, ale...

— Ale co?

— Okropnie się boję, że pan mi odmówi, okropnie... — Marvan uśmiechnął się.

— O cóż to chodzi? Intryguje mnie pani. Proszę mówić śmiało.

— Ja do pana w sprawie Eltona — szepnęła dziewczyna.

— W sprawie porucznika Ryszarda Eltona?

— Tak. Ryszard siedzi w więzieniu. — Marvan zmarszczył brwi.

— Więc?

— Błagam pana, niech go pan ratuje. Niech go pan ratuje. Pułkownik Hallward mówił mi, że wszystko zależy od pana. Mister Marvan, błagam, niech mi pan nie odmawia.

— Czy to pani krewny? — spytał pogromca.

— Nie...

— To zapewne narzeczony?

— Także nie. Po prostu kocham go...

— Ach tak...

— Tak, kocham Ryszarda i nie ukrywam swej miłości. Zrobię wszystko, co jest w mej mocy, żeby go ratować. Wierzę, że jest on niewinny, że nie mógł popełnić nic złego. Dowiedziałam się, że pan jest jedynym człowiekiem, który może go ocalić od więzienia, hańby, a może i od śmierci. Zrobię wszystko co pan rozkaże, lecz błagam, niech pan ratuje Eltona, niech pan ratuje Ryszarda. Pan nie wie, pan nie może wiedzieć co się w tej chwili dzieje w mym sercu. Nigdy nikogo o nic nie prosiłam. Gdyby chodziło o mnie, nigdybym tutaj nie przyszła, ale jego muszę ocalić, muszę, muszę!

Oczy miała pełne łez, w rękach nerwowo ściskała chusteczkę. Patrzała trwożnie, wyczekująco.

W PARTII PPS

ZEBRANIE AKTYWU PPS W FABRYCE „SOLVAY"

KRAKÓW (yi) — Na terenie fabryki „Solvay" w Borku Fałęckim odbyło się zebranie zakładowego aktywu PPS, któremu przewodniczył tow. Staszczak. Referat polityczny wygłosił tow. Józef Pawelczyk.

W dyskusji zabierali głos towarzysze: Haszczak, Kukuła, Wągina, Staszczak, Chrostek i inni.

KRAKÓW (yi) — W fabryce Armatur miało miejsce zebranie aktywu PPS, na którym referat polityczny wygłosił tow. Jan Rejman. Prelegent omówił przede wszystkim aktualne zagadnienia wiejskie, omawiając szeroko problem spółdzielczości wytwórczej i jej znaczenie dla gospodarki narodowej.

Słomy na słońcu

Nieaktualne kino Aktualności

Kiedy otwierano w Krakowie Kino Aktualności mówiło się bardzo wiele na ten temat, że program aktualności będzie zawierał prócz kroniki filmowej jedną względnie dwie pouczające krótkometrażówki a na zakończenie krótki film rozrywkowy. Założenia były bardzo słuszne i podobały się na ogół ludziom i programy Kina Aktualności mogły mieć powodzenie. Mogły, ale właśnie oto chodzi — nie mają. Miałem okazję pójść na ostatni program Aktualności. Z kina wyszedłem poirytowany.

Po nie nadzwyczajnej kronice (ostatnia kronika wyjątkowo nie udała się, chociaż na ogół kroniki są dobre) zobaczyliśmy na ekranie nazwę świetnego filmu francuskiego „Wampir". Lecz oto zaraz potem na taśmie filmowej pokazały się zdjęcia konika morskiego, skąd one się tam wzięły? Potem nastąpiła przerwa i ... wyświetlono rzeczywiście doskonały naukowy ... Niestety doskonały, ale niekompletny. Był to tylko jakiś urywek, a może nawet większa część tego filmu.

Drugi dodatek oświatowy to film o polskich muzeach. Zdjęcia z kilku polskich muzeów słabe, speakerka mało zajmująca a całość powiedzmy sobie szczerze opracowana za nudnie i śpiąco.

Po zakończeniu filmu o muzeach, który tylko pobudzał do spania, miałem nadzieję zobaczenia dobrej krótkometrażówki rozrywkowej. Niestety zobaczyłem amerykańską krótkometrażówkę reklamową jakiejś orkiestry.

Co komu po tym? żeby jeszcze dźwiękowiec działał porządnie, ale w sławnym i kochanym kinie „Sztuka" dźwiękowiec ryczy jak bawół nożem dobijany.

Wydaje mi się, że Kino Aktualności to instytucja, która ma przed sobą naprawdę poważne zadania w uświadamianiu społeczeństwa i w zapoznawaniu go z naszą dzisiejszą rzeczywistością. Kino Aktualności powinno przede wszystkim pokazać dobre, przystępne filmy naukowe, rozszerzony tygodnik filmowy (w Polsce jest wiele rzeczy do pokazania), a wreszcie coś rozrywkowego na zakończenie. Ostatni program nie spełnił ani jednego z zasadniczych warunków. Dlaczego? **L.**

Na odbudowę Stolicy

KRAKÓW (IM) Członkowie komitetów partyjnych PPS i PPR fabryki kartonaży Altesse — Wisła w Krakowie przekazali na fundusz odbudowy Stolicy kwotę 6.940 zł.

KRAKÓW. (WW) Zbiórki uliczne na Fundusz Odbudowy Warszawy dały w Krakowie w ciągu dwóch pierwszych niedziel września br. ogółem 904.705 zł. Dnia 5 września zebrano 496.199 zł, dnia 12 bm. 408.506 zł, z tym, że niektóre instytucje zajmujące się techniczną organizacją zbiórki nie zwróciły do dnia dzisiejszego ... przez Komitet Obywatelski puszek.

„Podwieczorek przy mikrofonie" urządzony w ub. niedzielę przyniósł dochód w wysokości 28.700 zł.

Klub Sportowy „Cracovia" część dochodu z ostatnich meczów piłkarskich przeznaczała na odbudowę Warszawy, wpłacając kwotę 76.991 zł.

Nieuczciwi lustratorzy przed sądem

KRAKÓW (WW) — Jerzy Bunikowski i Walenty Karolczak b. lustratorzy Społecznej Komisji Kontroli Cen przy MRN w Krakowie stanęli dnia 15 bm. przed Sądem Doraźnym w Krakowie oskarżeni o nieprawne przeprowadzenie we wrześniu ub. roku wraz z nieujętym dotychczas Janem Jachimkiem rewizji w sklepie Stanisława Wylona w Krakowie w czasie której zrabowali biżuterię, dolary i wieczne pióro łącznej wartości ponad 100.000 zł. Nie zadawalając się tym łupem usiłowali sterroryzować rodzinę Wylona groźbą doniesienia do władz bezpieczeństwa o rzekomo znalezionej w czasie rewizji broni, aby wymusić jeszcze dodatkowy okup.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał 17-letniego Bunikowskiego, biorąc pod uwagę jego młody wiek na łagodną karę 3 lat więzienia, zaś Karolczaka po uwzględnieniu jego niedorozwoju umysłowego ... 4 lata więzienia, pozbawiając obu oskarżonych praw na 5 lat.

Kara śmierci dla SS-mana

KRAKÓW (WW). Dobrze znany przymusowym pracownikom firmy budowlanej „Josef Klug", wykonywującej w czasie okupacji roboty kolejowe w Krakowie, dozorca tej firmy, członek SS, Johan Reinl, skazany przez Sąd Okręgowy na karę śmierci za znęcanie się nad pracownikami, oraz za branie udziału w szeregu zabójstw, wniósł kasację, którą Sąd Najwyższy, na sesji wyjazdowej w Krakowie w dn. 15 bm. oddalił.

Kasacja współoskarżonego kierownika tejże firmy Alfonsa Kirchmeiera, skazanego na 10 lat więzienia, również została oddalona.

Z życia politycznego w powiecie miechowskim

MIECHÓW (sz). W dniu 3 bm. w Komitecie Powiatowym PPR w Miechowie, odbyła się wspólna konferencja aktywistów PPS i PPR z powiatu miechowskiego przy udziale sekretarza pow. PPS tow. Cebo Stanisława oraz sekretarza pow. komitetu PPR tow. Tarko Edwarda i zast. tow. Ćwika. Zebrani aktywiści zapoznali się z referatem tow. Tarki na temat osiągnięć wsi polskiej w 4 rocznicę reformy rolnej, oraz zagadnień w zakresie wprowadzenia spółdzielczości produkcyjnej na wsi. Podczas dyskusji położono silny nacisk na zwalczanie propagandy o przymusie kołchozowym, szerzonej przez niedobitków reakcji na wsi.

W dniu 5 bm. pod przewodnictwem sekretarza pow. PPS tow. Cebo Stanisława odbyła się w Miechowie odprawa sekretarzy gminnych komitetów PPS. Po referacie tow. Cebo podsumowano wyniki prac organizacyjno - administracyjnych, dokonano kontroli rejestrów członkowskich, wpłaty składek partyjnych oraz na Wspólny Dom przyszłej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W tym samym dniu odbyła się druga z kolei odprawa pełnomocników do przeprowadzenia ankiety wśród aktywistów wiejskich w gminnych komitetach PPS powiatu miechowskiego — pod przewodnictwem tow. Cebo Stanisława przy udziale delegata WK PPS z Krakowa tow. Skrobota. W wyniku przeprowadzonej analizy stwierdzono, że aktywiści wiejscy PPS staną w pierwszych szeregach propagujących na wsi spółdzielczość produkcyjną i zmiany w systemie gospodarki w kierunku przejścia na gospodarkę zmechanizowaną.

Płaszów buduje stadion i dom sportowy

KRAKÓW (AKS) — Onegdaj odbyło się z inicjatywy Komitetu Współpracy PPR i PPS zebranie komitetu budowy domu sportowego stadionu i zieleńca w Płaszowie.

Płaszów, gęsto zaludnione przedmieście Krakowa dotychczas nie miało odpowiedniego boiska, gdzie młodzież po pracy mogłaby nabierać tężyzny fizycznej.

Komitet wykonawczy składający się ze znanych działaczy społecznych obu Partii dołoży wszelkich starań, by doprowadzić do końca budowę rozpoczętego domu sportowego, stadionu i zieleńca.

Wybrano komitet honorowy w składzie: wiceprez. m. Krakowa tow. Dziwlik, sekr. Kom. Miejsk. PPR tow. Legomski, poseł tow. Kowalczyk, sekr. OKZZ Susuł i in.

Prace wstępne przy budowie stadionu i zieleńca rozpoczną się w najbliższych dniach.

„Tydzień Więźnia" w Nowym Sączu

NOWY SĄCZ (rm) W Nowym Sączu odbywa się „Tydzień Więźnia" zorganizowany przez Koło Polskiego Zw. b. Więźniów Pol. hitlerowskich obozów koncentracyjnych w dniach od 11 bm. do 19 bm.

W sobotę wieczór zapalono na grobach poległych na starym cmentarzu i złożono wieńce na miejscu straceń w Rdziostowie, Wysokim, Biegonicach, Starym Sączu i na cmentarzu żydowskim.

Równocześnie odbył się uroczysty wieczór w Teatrze Miejskim, gdzie odegrano „Dom pod Oświęcimiem" T. Holuja i wygłoszono okolicznościowe przemówienia.

W niedzielę odbyła się msza św. polowa na starym cmentarzu, poświęcenie sztandaru, wręczenie, oraz złożenie ślubowania. Resztę uroczystości wypełniła defilada.

Zawiadamiamy

ze z dniem 1. września 1948 zostało uruchomione w Krakowie

Centralne Biuro Ogłoszeń i Reklamy

Spółdz. Wydawn. »Wiedza«

Kraków Szewska 2

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w Polsce.

6 mil. 760 tys. złotych na oświatę

Posiedzenie Komisji Oświatowej WRN

KRAKÓW (IM) — Dnia 15 bm. odbyło się pod przewodnictwem ob. ... przy udziale kuratora O. S. tow. dr ... posiedzenie Komisji Oświatowej WRN. Tematem obrad był preliminarz budżetowy Wojewódzkiego Związku Samorządowego na rok 1949.

Preliminarz ten w dziale oświaty przewiduje 6.760.000 zł, w tym: 2.100.000 zł na stypendia dla uczącej się młodzieży, (która to kwota obejmuje m. in. stypendia im. J. Rusina i J. Smolenia oraz 5 stypendiów im. kuratora Wyspiańskiego po 30.000 zł), subwencje dla TUL, TUR i AZMP w wysokości ...0.000 zł oraz kwotę 2.500.000 zł na remont i utrzymanie wojewódzkiej biblioteki samorządowej.

W dyskusji nad preliminarzem budżetowym omawiano następujące ... subwencji dla Wyższej Szkoły Nauk Społecznych i szkół prowadzonych przez TUR, które ze względu na swój specjalny charakter wymagałyby większego poparcia i szczególnej opieki; subwencji na remonty dla bursy ZNP; uwzględnienia w budżecie odpowiednich kwot na walkę z analfabetyzmem oraz zwiększenia sum przeznaczonych na kolonie letnie dla dzieci; sprawę mieszkań dla nauczycieli w miejscowościach nieobjętych dekretem o publicznej gospodarce lokalami, zagadnienie współpracy TUL z Kuratorium.

Postanowiono stworzyć podkomisję stypendialną, w skład której wejdzie przedstawiciel Towarzystwa Burs i Stypendiów. Wysunięto również projekt przeniesienia kursów dokształcających dla pracowników samorządowych do WSNS, gdzie czynny jest specjalny wydział administracyjno - samorządowy.

5 lat więzienia za rabunek

KRAKÓW (WW). Przed Sądem Doraźnym w Krakowie stanął dn. 15 bm. Władysław Ścigaj z Golenic pow. Olkusz, który w nocy z 1 na 2 lipca br. w Chodowie k. Miechowa zrabował Stanisławowi Skowrońskiemu 375 zł, grożąc w razie nie wydania pieniędzy spaleniem domu poszkodowanego.

Tejże samej nocy w Woli Podmiejskiej usiłował dokonać rabunku w domu Pawła Bały, strasząc go rewolwerem.

W wyniku rozprawy Ścigaj został skazany na karę 5 lat więzienia z pozbawieniem praw na 5 ...

RADIO

PIĄTEK 17. 9. 1948

6.15 Dziennik poranny, 6.30 Muzyka poranna, 7.12 Muzyka poranna, 8.55 Informacje ogólnopolskie, 12.09 Muzyka, 12.25 „Miniatury muzyki słowiańskiej" 14.30 audycja dla dzieci 15.45 Kwadrans lekkiej muzyki, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.30 Pieśni G. Faure, 16.45 Audycja dla chorych, 17.15 Koncert dla przodowników pracy, 18.00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych" 18.05 „W rytmie tanecznym" 18.55 Audycja S. P., 19.20 Muzyka operowa, 19.50 Koncert symfoniczny, 21.00 Dziennik wieczorny, 22.50 Muzyka do baletu, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna.

Akwizytorów ogłoszeniowych

na Kraków poszukuje Centralne Biuro Ogłoszeń i Reklamy Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Oddział w Krakowie ul. Szewska nr 2

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI im. Słowackiego — godz. 19 — „Obrona Ksantypy" Morstina.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Wesele Figara" Beaumarchais. Mała sala — godz. 19.15 „Seans" Coward'a.

TEATR MŁODEGO WIDZA RTPD (Scala) — godz. 19 — „Farfurka Królowej Bony".

TEATR OKZZ „Studio" — godz. 19.30 — „Juliusz Szylong" czyli Ludzie są ludźmi".

Dziś w teatrze im. J. Słowackiego „Obrona Ksantypy" komedia L. H. Morstina.

KINA:

ŚWIT — Gild, godz. 15.30, 17.45, 20; WARSZAWA — Cygańska miłość, godz. 15, 17.30, 20; APOLLO — Siostra lokaja, 16.30, 18.30, 20.30; UCIECHA — Siostra lokaja, 16, 18, 20; SZTUKA — Szalony lotnik, 16, 18, 20; WANDA — Zielone lata, 15, 17.30, 20; GDAŃSK — Nauczycielka wiejska, godz. 16, 18, 20; WOLNOŚĆ Oflag XXVII, godz. 16, 18, 20.

Kino Aktualności w sali kina „Sztuka" Polska Kronika Filmowa: Muzea polskie, Wampir, Dick Stabile z orkiestrą.

Kino Oświatowe. Program jak w kinie Aktualności.

R 16656

Polska B — Orlęta Kraków 5:1 (2:0)

CHORZÓW-BATORY — W rozegranym na stadionie Ruchu meczu treningowym druga reprezentacja Polski pokonała bez większego wysiłku drużynę krakowskich Orląt. Zespół krakowski był oparty na szkielecie Zwierzynieckiego ... brak w nim było kilku najlepszych graczy. W drugiej reprezentacji zabrakło Gędka i Glimasa, których zastąpili Tarka i Pytlik. Po przerwie u Krakowian zagrał w bramce Pleklo, zaś Wyrobka zastąpił Jakubik.

Reprezentacja najlepszych swych graczy miała: w Gronerze i Krasówce — w ataku; w Suszczyku i Tarce w pomocy oraz w Wyrobku w bramce. U Krakowian wyróżnili się Nastaborski i Wawrzusiak w ataku, Dudek w pomocy.

Gra stała na słabym poziomie i obie drużyny, a szczególnie reprezentacja wyraźnie się oszczędzała.

Sędziował ob. Ciszek ze Świętochłowic.

Spotkanie zgromadziło zaledwie około 2 tysięcy widzów.

Do przerwy gra toczyła się z lekką przewagą reprezentacji, która uzyskała bramki ze strzału: Krasówki w 16 min. po ładnej kombinacji Gruner—Łącz i w 20 min. z pięknego strzału Anioły — po ładnym zagraniu Grunera. Krakowianie w tej ...

Po przerwie początkowo przeważają juniorzy, jednak nie potrafią udokumentować tego cyfrowo i reprezentacja spowrotem przejmuje inicjatywę. W 14 min. Gruner po ... akcji podwyższa wynik na 3:0. W dwie minuty później z ładnego dośrodkowania Bonarskiego Nastaborski pięknym wolejem uzyskuje honorowy punkt dla juniorów. Reprezentacja zaczyna przygniatać, czego rezultatem są dwie bramki zdobyte w 32 min. przez Tarkę z wolnego oraz w 38 min. ze strzału Anioły po ładnej jego solowej akcji.

Po zawodach kpt. ZW. PZPN-u tow. Alfus ustalił ostateczny skład reprezentacji na mecz z Węgrami, który przedstawia się następująco: bramka — Wyrobek, rez. Jakubik; obrona — Gędłek, Glimas, rez. Pytlik; pomoc — Suszczyk, Tarka, Miller, rez. Bartyla; atak — Hogendorf, Krasówka, Gruner, Łącz, Mamoń, rez. Anioła.

Ekspedycja odjechała w dniu wczorajszym do Warszawy skąd dziś rano odlatuje samolotem do Budapesztu pod kierownictwem ob. Koncewicza.

Plewy przez sito

Odwaga cywilna

W dziwny sposób niektórzy obywatele rozumieją pojęcie „odwagi cywilnej".

Więc na przykład ludzie, narażający życie dla uratowania bliźnich, albo osiągnięcia jakiegoś innego wielkiego celu wcale im nie imponują.

— Ba — wydymają pogardliwie wargi — ważna historia. To każdy by potrafił. A oni potrafią co innego.

Choćby przejechanie się na gapę tramwajem czy podobnym środkiem lokomocji. Albo włażenie do miejsc, na których jak wół napisane, że wchodzić nie wolno. Albo kąpanie się w miejscach niedozwolonych.

Przepisy regulujące współżycie społecznego mechanizmu, to dla nich mucha, mięta i w ogóle dentosan.

Mają swoje własne przepisy. Im właśnie wolno, to czego nie.

Gwiżdżą na wszystko i mają w nosie.

I w ten sposób właśnie pojmują odwagę cywilną.

A to, że gdyby wszyscy w ten sam sposób postępowali, musielibyśmy wrócić do jaskiń i kamiennej siekierki, kołaczki do zębów używać, ani odrobiny ich nie obchodzi.

A przecież uważają się za porządnych ludzi.

Tfu, do diabła.

Aż cholera człowiekiem trzęsie gdy patrzy na takich odważniaków.

K. T. W.

500 kandydatów na 350 miejsc

Kursy przygotowawcze ZAMP-u rozpoczęte

KRAKÓW (kom) Staraniem ZAMP w Krakowie zorganizowano nowy kurs przygotowawczy na krakowskie wyższe uczelnie, na który zgłosiło się blisko 500 kandydatów. Ponieważ ilość miejsc na kursie została ograniczona do 350, zorganizowano dwutygodniowy wstępny kurs eliminacyjny, na którym już rozpoczęły się wykłady. Uczestnicy kursu nawiązali kontakty z krakowskimi działaczami ZAMP-u, którzy zapoznali ich z ideologią i programem zjednoczonej organizacji polskiej młodzieży akademickiej. Słuchacze kursu wykazali duże zainteresowanie działalnością ZAMP-u podpisując masowo deklaracje wstąpienia do Związku.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

ZE SPORTU

AKS ma komisaryczny zarząd

a jego piłkarze — komisarza PZPN-u

CHORZÓW. — W związku z zarzutami na łamach prasy, dotyczącymi gospodarki finansowej i sportowej w miejscowym Zw. Bud. AKS-ie, Zarząd Oddziału Chorzowskiego Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego przyjął rezygnację dotychczasowego zarządu klubu i mianował zarząd komisaryczny w składzie: prezes — Kwiatkowski; wiceprezesi — Wolski i Drągowski; sekretarz — Przybyła; skarbnik — Mielczarski; członkowie — Rzok i Zalewski. Równocześnie mianowano komisarzy w poszczególnych sekcjach sportowych i we władzach nadzorczych klubu (Sąd Honorowy i Komisja Rewizyjna).

Ze strony władz sportowych (PZPN) komisarzem sekcji piłki nożnej został mianowany ob. inż. Malinowski Tadeusz — członek zarządu śląskiego OZPN, który już rozpoczął urzędowanie.

Sprawa nieprawidłowości w gospodarce klubu chorzowskiego jest już częściowo wyjaśniona, gdyż według enuncjacji prasy sportowej [illegible] wiciele władz skarbowych i związkowych nie znaleźli w książkach klubu śladów nieprawidłowej gospodarki i nadużyć. Obecnie gospodarkę te badają Główna Komisja Zw. Zaw. Prac. Bud. i Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej w Katowicach.

Skład żużlowców na mecz z CSR

WARSZAWA (SAP) — PZM [illegible] na mecze motocyklowe na żużlu z Czechosłowakami:

18 b. m. w Katowicach — [illegible] Murawy: Dziura (RKM Rybnik), Wrocławski (Pogoń [illegible]), Jankowski (Polonia Bytom), Draga (Pogoń Katowice), Smoczyk (LKM Leszno), Siekalski (Motoklub Rawicz), rezerwowi: Najdrowski (Olimpia Grudziądz), Wasikowski (PKM Warszawa).

[illegible] b. m. w Łodzi — [illegible] bice: Koleczek (Tramwajarz Łódź), [illegible] (DKS Łódź), Chlebicz (PKM [illegible]), Najdrowski (Olimpia Grudziądz), Nowacki (Motoklub Rawicz), Wasikowski (PKM [illegible]) [illegible] Leszno).

Skład [illegible]

Czechosłowacy przyjeżdżają w następującym składzie: Soberka, Spinka, Havelka, Fiala, Vanek, Kadlec, Seiner, Tuma.

„Ruch" - Team „Gaz" Pafawag 1:1 (1:1)

WROCŁAW. — Rozegrany we Wrocławiu towarzyski mecz piłkarski między ligowym „Ruchem" (Chorzów) a teamem CPN „Gaz" „Pafawag" zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). W barwach teamu grał na lewym łączniku Szymański z warszawskiej „Legii". W drużynie „Ruchu" grali z pierwszej drużyny: Brom — w bramce, Gruszka — w obronie, Żurek i Olsza — w ataku.

Prowadzenie dla „Ruchu" zdobył Gromadka. Wyrównał Szymański.

Kraków - Preszów (CSR) 7:4 w tenisie

KRAKÓW. — Międzynarodowe spotkanie tenisowe Kraków — Preszów (Czechosłowacja) zakończyło się zwycięstwem tenisistów krakowskich w stosunku 7:4.

W drugim dniu meczu uzyskano następujące wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Krakowa): Drozdowski — dr. Kras 4:6, 4:6; Burda — dr. Erdeli 6:3, 4:6, 6:1; Gajewski i Drozdowski — Man i Breza 6:3, 9:7; Krawczykówna i Gajewski — Man i Mannowa 3:6, 4:6, 3:6; Krawczykówna — Mannowa 8:6, 3:6, 3:6.

Ostatnie spotkanie Baran — Breza zostało przerwane przy stanie 4:6, 6:4. Obydwu przeciwnikom zaliczono po jednym secie.

JĘDRZEJOWSKA WYGRYWA Z ERDOEDI.

SOPOT. — W drugim dniu międzynarodowego spotkania tenisowego Budapeszt — Sopot Jędrzejowska zrewanżowała się Erdoedi, zwyciężając Węgierkę w dwóch setach [illegible]. Jędrzejowska wykazała bardzo dobrą formę, grając efektownie i skutecznie.

W grze pojedynczej panów Węgier [illegible] pokonał Piątka 2:6, 6:4, 6:4. Drugie spotkanie Skonecki — Szigetti (Węgry) zostało przy stanie 6:3 i 2:1 przerwane z powodu ciemności.

Po drugim dniu stan meczu brzmi 4:2 dla Budapesztu.

Bek (ŁKS) długodystansowym mistrzem Polski na torze

ŁÓDŹ. — Na torze w Helenowie odbyły się trzecie po wojnie mistrzostwa Polski na torze na dystansie 50 km. Dwukrotny mistrz powojenny Polski łodzianin Bek powtórzył swój sukces, zdobywając po raz trzeci tytuł mistrzowski.

W wyścigu, obok kolarzy łódzkich, startowała elita kolarzy warszawskich z Siemińskim, Kapiakiem, Napierałą i Włodarczykiem [illegible], oraz weterani kolarstwa [illegible]skiego Popończyk, Bober i Leśkiewicz - senior. Nie odegrali [illegible] ważniejszej roli, a po 32 okrążeniach Popończyk, nie wytrzymawszy tempa, wycofał się.

Przeciwko Bekowi walczyła cała koalicja warszawska, oraz Leśkiewicz i Sałyga z Łodzi, a jedynym partnerem, który mu pomagał w pierwszej połowie wyścigu, był młody kolarz ŁKS-u Borucz. Wycofał się on jednak z powodu defektu gumy i od tej pory Bek walczył już sam, a jedynie na ostatnich okrążeniach pomagał mu Gabrych.

Na 5 finiszów Bek wygrał 3, w jednym zajął drugie miejsce, oraz w jednym — trzecie.

Wyścig obejmował 125 okrążeń [illegible]. Czas zwycięzcy — 1:20 02,7 godz. W ogólnej punktacji: 1) Bek (ŁKS) — 17 pkt. 2) Kapiak (Sarmata Warszawa) 11 pkt 3) Leśkiewicz junior (Odzież) — 7 pkt. 4) Sałyga (Partyzant). 5) Włodarczyk (Gwardia). 6) Gabrych (Odzież). 7) Napierała (Sarmata Warszawa). 8) Targoński (Warszawa).

Po zawodach prezes PZK inż. Gołębiowski wręczył Bekowi czerwoną koszulkę z Białym Orłem, a od zarządu ŁOZK otrzymał zwycięzca pamiątkowy ryngraf.

Zawodom przyglądało się około 5 tys. widzów.

Z notatnika Zetzetowca

Tylko dobrze pracujące kluby popierać będą Chemicy

KATOWICE. Źle pracujące kluby sportowe należące do Związku Zawodowego Chemików nie dostaną w najbliższym półroczu subsydiów, ani żadnej innej pomocy. Dotychczasowy rozdział sum przeznaczonych na wychowanie fizyczne i sport okazał się niedefiniowany. Kluby niejednokrotnie mogące się utrzymać z własnych dochodów zwracały się stale do referatu sportowego ZZCH o pomoc i często ją też otrzymywały.

Doszło nawet do tego, że jeden z najpotężniejszych klubów sportowych, mający milionowe dochody z rozgrywanych spotkań piłkarskich zwrócił się do ZZCH z prośbą o wyasygnowanie pewnej sumy potrzebnej na zakup stołu pingpongowego, rakietek i piłeczek. Prośba klubu została naturalnie nie uwzględniona.

Referat ZZCH pragnąc uniknąć zarzutów, że w klubach podległych mu gospodarka finansowa prowadzona jest w sposób nieracjonalny zaangażował specjalnego kontrolera finansowego, który będzie badał księgi wszystkich klubów.

[illegible] na [illegible] dość skromne, [illegible] wobec tego operować nimi bardzo ostrożnie. Referat sportowy ZZCH postanowił w najbliższej przyszłości nie rozdrabniać sum, a jedynie podciągać najlepiej pracujące kluby, rozbudowywać istniejące objekty i budować nowe.

[illegible] roku przyszłym w Krakowie w Borku Fałęckim oddany zostanie bodaj że największy stadion sportowy w Polsce, którego widownia z łatwością pomieści 60.000 publiczności. Najuboższy w stadiony i boiska sportowe jest okręg pomorski ZZCH chcąc choć w pewnej mierze zaradzić temu brakowi, buduje w Łęgnowie boisko, które rozbudowane zostanie do rozmiarów wielkiego obiektu sportowego. Oprócz tego w Żywcu obok nowej zapory powstanie ośrodek instruktorski i wyszkoleniowy.

Ambicją referatu sportowego ZZCH jest posiadanie najlepszych zespołów gimnastycznych. W tym celu zakupiono w Poznaniu siedem kompletnych urządzeń sal gimnastycznych, które przydzielono ośrodkom w Krywałdzie, Żywcu, Piotrkowie, Raciborzu, Włocławku, Chorzowie i Pruszkowie. Ten ostatni ośrodek ma wielkie tradycje i wydał takich gimnastyków jak byli mistrzowie Polski Kosman i Żdżalowy.

Aby wychowanie fizyczne szło w parze z wychowaniem społeczno-obywatelskim, postanowiono, że [illegible] pracujący w klubach ZZCH będą na swoich placówkach prowadzili także pracę wychowawczą [illegible]

Produkcji Państw. Fabr. Zjedn. Zakł. Przem. Farmac.

Żądać w aptekach i drogeriach. (6365)

Dziś, jutro

można jeszcze nabyć losy I kl. w niezmiennie szczęśliwej kolekturze

SZTYBEL i RAT

KATOWICE, Dworcowa 7, gdzie padły 3 główne wygrane po

zł 1 000.000. (8572)

„Jedność Rybacka"

Spółdzielnia z odp. udziałami

GDYNIA

Port Rybacki

Telefon Nr 265-45

[illegible] ryb morskich świeże, mrożone, solone i wędzone. (00120)

Pełne zadowolenie

da Ci przeświadczenie, iż skorzystałeś z okazji ogłoszenia się w

Kalendarzu Agendzie na rok 1949

zlecenia przyjmują akwizytorzy względnie telefon 351-37

zlecenia pisemne:

Centralne Biuro Ogłoszeń i Reklamy Sp. Wydawniczej „Wiedza"
KATOWICE, ul. Jana 10.

Kupno

WYPRAWA i Skup Skórek Futerkowych M. Eitinger i Ska Katowice Kochanowskiego 11 telefon 323-42. (8667)

Sprzedaż

CEGŁĘ oczyszczoną zwykłą, szamotową i kominową, sprzeda „Przemysł Budowlany" Spółdz. Pracy Katowice, Warszawska 46, tel. 364-21. (18221)

Zgubiono

Zgubiono dowód tożsamości na nazwisko ZIELIŃSKI FRANCISZEK [illegible]

Stacje opieki nad matką i dzieckiem żłóbki, domy dziecka wyrazem troski **P. C. K.** o dzieci

Złóż ofiarę na **P. C. K.** na konto PKO III-4160